

Sygn. akt III A Ua 1547/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisława Kubica
Sędziowie:	SSA Barbara Pauter SSA Barbara Staśkiewicz (spr.)
Protokolant:	Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku B. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o emeryturę

na skutek apelacji B. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze

z dnia 13 września 2011 r. sygn. akt VII U 793/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 września 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze oddalił odwołanie wnioskodawcy B. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 17 maja 2011 r.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca, urodzony 24 marca 1950 r., łącznie wykazał 27 lat i 9 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 13 lat 4 miesiące i 10 dni okresów pracy w szczególnych warunkach, nie przystąpił do OFE oraz na dzień złożenia wniosku o emeryturę nie pozostawał w stosunku pracy. Wnioskodawca jest uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Wnioskodawca w dniu 25 lutego 2011 r. złożył wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 17 maja 2011 r. organ rentowy z powodu niewykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach odmówił mu prawa do wcześniejszej emerytury.

W okresie od dnia 1 lipca 1968 r. do dnia 20 kwietnia 1972 r. wnioskodawca był zatrudniony w Kółku Rolniczym w T. na stanowisku kierowcy ciągnika. Nie był pracownikiem, lecz członkiem spółdzielni i jego status regulowało prawo spółdzielcze. Wynagrodzenie było ustalane według tzw. dniówek obrachunkowych. Nie miał normowanego czasu pracy, a faktyczny czas pracy był uzależniony od potrzeb spółdzielni i pór roku. W okresie wiosenno-letnim zajmował się głównie pracami polowymi, a w okresie jesienno-zimowym przewoził: opał, nawozy, pasze i zboża. Wszystkie prace polowe wykonywał jako traktorzysta, a w zależności od potrzeb spółdzielni zajmował się także załadunkiem i rozładunkiem wagonów i sianiem ręcznym, sam też dokonywał drobnych napraw ciągnika.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do przepisu art. 180 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.), przedmiotem gospodarczej działalności spółdzielni kółek rolniczych (usług rolniczych) jest świadczenie usług dla rolnictwa i innych rodzajów usług wynikających z potrzeb środowiska wiejskiego. Z kolei po myśli § 3 tego przepisu w wypadku gdy spółdzielnia zrzesza osoby fizyczne i zajmuje się produkcją rolną, a jej członkowie mają według statutu wynikający z członkostwa obowiązek wnoszenia w całości lub w części wkładów gruntowych i pieniężnych, to w braku odmiennych postanowień statutowych stosuje się do nich przepisy art. 142-145, art. 147-149, art. 151-154 i odpowiednie przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że ze spornego okresu nie zachowała się dokumentacja dotycząca zatrudnienia wnioskodawcy w Kółku Rolniczym w T.. Sąd pierwszej instancji na podstawie zeznań świadków ustalił, że wnioskodawca był członkiem spółdzielni i nie miał normowanego czasu pracy. Szczególnie istotne były zeznania świadka L. G., prezesa zarządu, który orientował się w zakresie statusu Kółka Rolniczego, obowiązkowego członkostwa w spółdzielni, nienormowanego czasu pracy oraz wynagrodzenia w postaci dniówek obrachunkowych.

W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji wskazał, że okres pracy w Kółku Rolniczym nie może zostać uznany za okres pracy w szczególnych warunkach, gdyż wnioskodawca podczas tego zatrudnienia nie posiadał statusu pracownika. Nadto praca wnioskodawcy w charakterze kierowcy ciągnika nie miała charakteru stałego i nie wykonywał jej w pełnym wymiarze czasu pracy.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył wnioskodawca, zarzucając mu naruszenie art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) przez przyjęcie, że nie spełnia warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz błędne przyjęcie, iż nie był pracownikiem, lecz członkiem spółdzielni, podnosząc, że podczas jego zatrudnienia w Kółku Rolniczym ustawa Prawo Spółdzielcze nie obowiązywała, wobec czego nie był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej ani spółdzielni kółek rolniczych. Nadto zarzucił, że wysokość jego wynagrodzenia nie była ustalana w oparciu o dniówki obrachunkowe, ale stawki godzinowe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja B. Z. jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 w/w ustawy ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, czyli 1 stycznia 1999 r., osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn (pkt. 1) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (pkt. 2). Z kolei po myśli ust. 2 tego przepisu emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Z kolei po myśli art. 32 w/w ustawy w związku z § 4 z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., będącym pracownikiem, o którym mowa w ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach, przysługuje emerytura, jeżeli osiągnął wiek emerytalny (60 lat) oraz posiada 25-letni okres zatrudnienia, a w tym, co najmniej 15 lat okresów pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie bezspornym jest, że B. Z. spełnia przesłanki dotyczące wieku, ogólnego stażu ubezpieczenia emerytalnego, nieprzystąpienia do OFE i rozwiązania stosunku pracy. Poza sporem jest również, że wnioskodawca wykazał łącznie 13 lat 4 miesiące i 10 dni okresów pracy w szczególnych warunkach.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca spełnia warunek 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności, czy podczas zatrudnienia w Kółku Rolniczym w T. w okresie od dnia 1 lipca 1968 r. do dnia 20 kwietnia 1972 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach, to jest pracę kierowcy ciągnika.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że słusznie wnioskodawca zarzucił, iż Sąd pierwszej instancji zastosował błędną podstawę prawną, powołując się na ustawę Prawo Spółdzielcze. Ustawa ta bowiem weszła w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1983 r. i tym samym nie obowiązywała ona w spornym okresie. Jednak bezzasadny jest zarzut, iż obowiązujące w spornym okresie przepisy, nie regulowały statusu Kółek Rolniczych, co w ocenie wnioskodawcy uzasadnia przyjęcie, że były one jednostkami gospodarki uspołecznionej i zatrudniały pracowników. Należy zauważyć, że Kółka Rolnicze w spornym okresie podlegały regulacjom ustawy z dnia 17 lutego 1981 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61). O spółdzielczym charakterze kółek rolniczych świadczy fakt, iż były one dobrowolnymi społeczno-gospodarczymi zrzeszeniami rolników, działającymi w celu zwiększenia i doskonalenia produkcji rolnej. Dzięki tym kółkom rolnicy mieli ułatwiony dostęp do korzystania z maszyn rolniczych, nasion, nawozów i środków ochrony roślin. Od 1959 r. mogły one korzystać z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, z którego kupowano maszyny rolnicze. Nadto spółdzielczy charakter kółek rolniczych potwierdzają również zeznania świadka L. G., prezesa zarządu, który wyraźnie wskazał, że członkowie Kółka Rolniczego w T. otrzymywali wynagrodzenie według dniówek obrachunkowych, nie mieli normowanego czasu pracy i podlegali wyłącznie statutowi spółdzielczości, a nie przepisom kodeksu pracy. Okoliczności te jasno wskazują, że wnioskodawca w spornym okresie był członkiem Kółka Rolniczego w T., a nie jego pracownikiem. Tym bardziej, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych dokumentów pracowniczych potwierdzających jego zatrudnienie w spornym okresie na podstawie umowy o pracę. Tymczasem przewidziane w w/w przepisach prawo do emerytury w niższym wieku przysługuje wyłącznie pracownikom i to tylko tym, którzy wykonywali pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zatem brak posiadania przez wnioskodawcę statusu pracownika nie pozwala uwzględnić spornego okresu do okresów pracy w szczególnych warunkach.

Słuszność powyższych rozważań znajduje potwierdzenie w ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwie Sądu Najwyższego, z którego jasno wynika, że członek spółdzielni pracy nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku pracy, a okres wykonywania pracy w charakterze członka spółdzielni nie może zostać zaliczony do okresów pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 32 w/w ustawy (wyrok z dnia 21 października 2009 r., sygn. akt I UK 115/09, wyrok z dnia 8 grudnia 2009 r., sygn. akt I UK 186/09, wyrok z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 142/04, wyrok z dnia 5 maja 1999 r., sygn. akt I PKN 677/98).

Ponadto, jak wyżej wskazano, wnioskodawca nie przedstawił dokumentów pracowniczych, a w szczególności świadectwa pracy, potwierdzających, iż w spornym okresie był pracownikiem i stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę traktorzysty. Natomiast zeznania wnioskowanych przez niego świadków: L. G. i W. K. również nie potwierdzają pracowniczego charakteru zatrudnienia wnioskodawcy. Wręcz przeciwnie, jak wyżej wskazano, świadek L. G. potwierdził, że członkowie Kółka Rolniczego mieli nienormowany czas pracy, nie podlegali kodeksowi pracy i otrzymywali wynagrodzenie według dniówek obrachunkowych. Nadto sam wnioskodawca przyznał w swych zeznaniach, iż otrzymywał wynagrodzenie za nadgodziny w oparciu o średnią dniówkę obrachunkową. Niewątpliwie elementy te świadczą o stosunku członkostwa spółdzielczego, a nie o stosunku pracy. Co prawda świadek W. K. zeznał,

iż był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Jednak nie przedstawił świadectwa pracy za okres zatrudnienia w Kółku Rolniczym w T., co podważa wiarygodność jego zeznań w tym zakresie. Tym bardziej, że świadek ten nie potrafił stwierdzić, czy wnioskodawca był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Także pozostałe zeznania tego świadka przeczą twierdzeniom wnioskodawcy, iż pracę traktorzysty wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadek ten bowiem zeznał, że wnioskodawca oprócz pracy traktorzysty, wykonywał również prace rozładunkowe i załadunkowe, prace związane z sianiem ręcznym i inne prace fizyczne, a więc prace nie zaliczone do prac w szczególnych warunkach. Należy podkreślić, że praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy, aby nabyć prawo do emerytury w wieku obniżonym (§ 2 ust. 1 w/w rozporządzenia). Uzasadnione to jest tym, że praca ta przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Tak więc należy przyjąć, że wnioskodawca nie wykonywał pracy traktorzysty stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zatem także z tego powodu nie można uwzględnić spornego okresu do okresów pracy w szczególnych warunkach.

Ponadto należy zaznaczyć, że brak dokumentów pracowniczych i brak możliwości ich uzyskania, nie może przemawiać na korzyść wnioskodawcy przez uznanie spornego okresu za pracę w warunkach szczególnych. Tym bardziej, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym musi zostać ono wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Należy podkreślić, że reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 kpc) bowiem zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje także zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych. Oznacza to, że w sprawie wnioskodawca winien był wykazać, iż spełnia wszystkie przesłanki do nabycia wcześniejszej emerytury, a w szczególności, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez 15 lat pracował w warunkach szczególnych, czego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie uczynił.

Reasumując, należy stwierdzić, że z powodu nie posiadania statusu pracownika przez wnioskodawcę w spornym okresie oraz wobec niewykonywania przez niego pracy traktorzysty stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie można zaliczyć okresu jego pracy w Kółku Rolniczym w T. do okresów pracy w szczególnych warunkach. Zatem wnioskodawca nie posiada 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wobec czego, mimo w/w nieprawidłowości, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.